



FESTIWAL
FOTOGRAFII
PLENER

VII EDYCJA

31.08 – 11.09.2016

#margin.es

Fundacja Sztuka

44-240 Żory,
Rynek 24/3, Żory
tel. 32 43 46 130
festiwalplener@gmail.com
fundacjasztuka@gmail.com

Muzeum Miejskie w Żorach

ul. Muzealna 1/2
tel. 32 43 43 714
muzeum@muzeum.zory.pl
muzeum.zory.pl

Urząd Miasta w Żorach

Al. Wojska Polskiego 25
44-240 Żory
tel. 32 43 48 200
umzory@um.zory.pl
zory.pl

Dyrektor Festiwalu: Marek Jan Karaś
Koordynator: Jacek Struczyk
Redakcja: Joanna Cyganek
Koncepcja, aranżacja wystaw:
M.J Karaś, Tomasz Liboska, Jacek Struczyk
Oprac. graficzne: Anna Flaga
Zdjęcie na okładce: Maria i Julia Kowalczyk

©festiwalplener.zory.pl
Żory 2016

Wielu z nas lubi margines, owo terytorium za horyzontem, gdzie czai się coś nieodkrytego. To może być margines wewnętrzny, a więc obszar własnej twórczości, do którego być może nigdy nie dotrzemy. Wielu z nas, bardziej lub mniej świadomie tworzy ów margines na własny użytek. To tam najczęściej walimy głową w mur, podejmujemy beznadziejne próby stworzenia czegoś nowego. Bywa, że na marginesie rodzą się rzeczy najciekawsze. Margines, to też fotografie powstałe przez przypadkowe naciśnięcie spustu migawki, zdjęcia zrobione przez dzieci ciekawe aparatu fotograficznego – nowej zabawki, fotografie powstałe „przy okazji” dużych projektów, nieznanne zdjęcia znanych fotografów, prace autorów anonimowych, dzieła, których powstanie zainspirowała sztuka fotografii, obrazy budowane z archiwalnych faktów fotograficznych, zdjęcia autorów, dla których fotografia, to tylko jeden ze środków artystycznego wyrazu, fotografie „na marginesie” ze względu na temat i formę, zdjęcia autorów „spoza” przez wzgląd na przyjętą przez nich postawę artystyczną, a wśród nich genialnych amatorów i konsekwentnych w swoich działaniach artystów, fotografie, które osiągają zawrotne ceny na aukcjach dzieł sztuki, zdjęcia zrobione w tak odległych krainach, obcych przestrzeniach i świetle, że już niemal na marginesie jednym z wielu dla świata i nas samych. Poszukujemy tego marginesu.

Kuratorzy:
Marek Jan Karaś
Tomasz Liboska

#margines

Na marginesie zdarza się

... to, co ważne, zachodzą zaskakującej urody zjawiska, pojawiają się niespodziewanie odpowiedzi na, jak mogłoby się wydawać, pytania retoryczne.

Program Festiwalu Fotografii Plener Żory 2016, to zaledwie przeczcucie topografii owego marginesu – przestrzeni twórczości, podobnie jak każdej innej w sztuce, naznaczonej plusem i minusem nieskończoności.

Głównymi wydarzeniami Festiwalu są: wystawa zbiorowa „Margines” i prezentacja „Najdroższe zdjęcia świata” – w zamysle organizatorów, ilustrujące dwa najbardziej oddalone od siebie zjawiska w sztuce fotografii.

Wśród prac, które zaprezentowane zostaną na wystawie znajdują się m.in.: portret kobiety malującej usta – zdjęcie nieznanego autora, wybrane spośród setek innych w zasobach Narodowego Archiwum Cyfrowego, a więc będącego niejako na marginesie tego, co tu i teraz w fotografii, choć w niczym nie ustępującego współczesnym obrazom, ani warsztatem, ani siłą wyrazu; genialne zdjęcia 3-letnich Julii i Marysi, wykonane w trakcie zabawy aparatem fotograficznym taty – nową zabawką, z których jedno stanowi front strony Festiwalu Fotografii Plener 2016; i prace Agnieszki Pajączkowskiej – „badaczki codziennych praktyk fotograficznych” – jak pisze o sobie, autorki i realizatorki znanego projektu „Wędrowny Zakład Fotograficzny”, w którym „pokazuje i opisuje fragmenty spotkań odbytych podczas podróży wzdłuż wschodniej i północnej granicy Polski, zbiera wypowiedzi, wspomnienia, doświadczenia i opisy sytuacji związanych z fotografią, wsią, historią i codziennością”. Wśród autorów: Maciej Pisuk, twórca scenariusza filmu „Jesteś Bogiem”, który kilka lat temu zrealizował głośny cykl zdjęć „Pod skórą. Fotografie

z Brzeskiej”; i Dominika Gęsicka znana z cyklu: „This Is Not Real Life”, projektu realizowanego na Spitsbergenie, gdzie jak pisze „nie ma kotów, drzew ani światel drogowych”. Do udziału w wystawie zaproszeni zostali także: Diana Lelonek („Zoe-Terapia” i „Yesterday I met a really wild man”), dla której fotografia stanowi jedynie punkt wyjścia i pole do eksperymentów i która w swoich pracach kwestionuje antropocentryczną koncepcję świata.; Michał Łuczak – dokumentalista, autor głośnej książki „Brutal – retrospekcja „ (wydanej z programu „Młoda Polska” Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego) – fotograficznej opowieści o ostatnich miesiącach brutalistycznego dworca PKP w Katowicach, Polska Fotograficzna Publikacja roku 2013; Paweł Szypulski – właściciel gromadzonej przez kilka lat kolekcji pocztówek z pozdrowieniami i widokami obozu w Auschwitz, stanowiącej kanwę publikacji, pt. „Pozdrowienia z Auschwitz”; i fotografujący od lat Piotr Tomala, autor, który na stronach dla fotografów, w rubrykach: status zawodowy wciąż wpisuje: fotograf-amator.

Spotkanie, pn. „Najdroższe zdjęcia świata”

poprowadzi Katarzyna Sagatowska, fotografka, kuratorka i specjalistka rynku fotografii kolekcjonerskiej, która zdradzi zasady obowiązujące na rynku sztuki fotografii i omówi okoliczności towarzyszące aukcyjnym transakcjom.

O „Marginesach fotografii” opowie Marek Janczuk z Muzeum Historii Fotografii w Krakowie, a rynek wydawnictw fotograficznych w Polsce omówi Magdalena Sokalska.

Festiwal Plener Żory 2016,

to także spotkania autorskie (Zbyszek Reszka),

wystawy (Paweł Janczaruk, Zbyszek Reszka)

i warsztaty (fotografii w technikach szlachetnych; tradycyjnej wielkoformatowej (Dariusz Trzeźniowski) i cyfrowej obróbki zdjęć (Waldemar Chądzyński).

Joanna Cyganek

O festiwalu

Festiwal Fotografii Plener wyrósł z tradycji organizowanego od 2010 roku Żorskiego Pleneru Fotograficznego.

Na zaproszenie organizatorów, każdego roku, Żory odwiedzają autorzy specjalizujący się w różnych rodzajach fotografii. Ich wystąpienia w kameralnym festiwalowym gronie, stanowią odpowiedzi i komentarze na tematy wiodące plenerów, a od 2015 roku – festiwali – każdego roku inne.

Wystawa zbiorowa
„Margines”

wernisaż: 2 września, godz. 18.00
Muzeum Miejskie w Żorach
ul. Muzealna 1

Anonim

Dominika Gęsicka (Warszawa)
Julia Kowalczyk (Kraków)
Maria Kowalczyk (Kraków)
Diana Lelonek (Poznań)
Michał Łuczak (Katowice)
Agnieszka Pajączkowska (Warszawa)
Maciej Pisuk (Warszawa)
Paweł Szypulski (Warszawa)
Piotr Tomala (Żory)

Wystawa potrwa do 15 października



Anonim

Narodowe Archiwum Cyfrowe

Sygnatura: 1-M-2944-4

Tytuł tematu: Pielęgnacja urody kobiecej

Data: lata 1930 - 1938

Miejsce: Hollywood

Opis obrazu: Kobieta malująca sobie usta pod szablonem malarskim na wystawie kosmetycznej.

Autor: nieznan



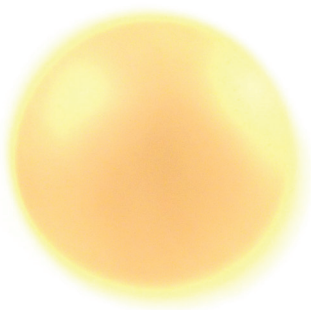
This Is Not Real Life

Jest takie miejsce, w którym nikt się nie rodzi, i nikt nie umiera. Oczywiście umrzeć można wszędzie, ale tu cię nie pochowają, ponieważ okazuje się, że tutaj ciała nie ulegają rozkładowi. Nie można się tu też urodzić, ponieważ kobiety ciężarne, aby urodzić dziecko, muszą udać się na kontynent. Nie ma kotów, nie ma drzew, nie ma świateł na skrzyżowaniach. Nie ma parku rozrywki, jest za to trupa cyrkowa. Zimą jest całkiem ciemno, za to w lecie słońce nigdy nie zachodzi. Miejsce to nazywa się Longyearbyen i jest ono największą osadą oraz centrum administracyjnym archipelagu Svalbard. Jest to również najbardziej na świecie wysunięte na północ miasteczko. I chociaż trudno je uznać za miejsce, gdzie żyje się najlepiej na świecie, wielu ludzi zakochuje się w nim od pierwszego wejrzenia. Niektórzy przyjechali tu na dwa tygodnie, a mieszkają tu już pięć lat albo i dłużej, niemniej niewielu decyduje się pozostać na stałe. Czasami ma się wrażenie, że tutejsi mieszkańcy próbują od czegoś uciec, że to miejsce to ich azyl. To nie jest prawdziwe życie.

Dominika Gęsicka pochodzi z Włocławka, mieszka w Warszawie. Ukończyła Stosunki Międzynarodowe na warszawskiej SGH, jest na trzecim roku fotografii w Instytucie Twórczej Fotografii w Opawie. Jest laureatką programu „Show Off” Miesiąca Fotografii w Krakowie (2014). Otrzymała grant fundacji Ideas Tap oraz agencji Magnum Photos na dokończenie projektu „This is Not Real Life” (2015). Jest finalistką konkursu Lens Culture Exposure Awards (2016). Należy do kolektywu fotograficznego „People You May Know”.

Dominika Gęsicka

Julia i Maria Kowalczyk



Sądząc po datach zdjęć, to trwało zaledwie kilka dni. Efekty zabawy moich córek odkryłem dopiero po paru tygodniach. Maria i Julia, wtedy 3,5-letnie, znalazły mój aparat i zaczęły fotografować – siebie nawzajem, nasz dom, nas. Świat uchwycony z perspektywy jednego metra nad ziemią był dziwnie mroczny i dorosły. Bardziej jak z kadrów Lyncha niż z kresówek Disneya. A forma, nieskrępowana i wolna od jakichkolwiek wyuczonych reguł, wyrażała czystą ciekawość i radość fotografowania.

Dziewczynki szybko porzuciły swoją nową pasję, by zająć się czymś zupełnie innym. Nie przywiązują żadnej wagi do swoich zdjęć. Pytane, nie chcą o nich rozmawiać.



Te fotografie powstały już kilka lat temu, podczas wyjazdu nad gorące źródła w Pireneje z grupą hippisów z różnych krajów europejskich. Są to jedyne zdjęcia „reporterskie” jakie kiedykolwiek zrobiłam, jednakże ich forma nie kojarzy się z reportażem. Poprzez ich słabą jakość i mgłą są niejako oderwane od rzeczywistości i umieszczone w oderwaniu od konkretnego miejsca i przestrzeni. Nigdy ich nie publikowałam, ani też nie widziałam takiej potrzeby, ale wielokrotnie je oglądałam i myślę, że zapis tamtego wyjazdu mógł wywrzeć na mnie wpływ w późniejszych poszukiwaniach.

Diana Lelonek – urodzona w 1988. – absolwentka wydziału Komunikacji Multimedialnej Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu, obecnie asystentka w VII Pracowni Fotografii Intermedialnej. Podstawą jej działań jest fotografia, którą łączy z innymi mediami. Interesują ją działania z pogranicza bioartu. Laureatka międzynarodowych konkursów, m.in. Show Off na Miesiącu Fotografii w Krakowie i ReGeneration 3 w Musée de l’Elysée w Szwajcarii. Jej prace znajdują się m.in. w kolekcji Muzeum Fotografii w Lozannie.

Diana Lelonek



Wędrowny Zakład Fotograficzny

Od 2012 roku jeżdżę latem wzdłuż wschodniej granicy Polski starym Volkswagenem T3. Na życzenie wykonuję spotkanym osobom portrety fotograficzne, które na miejscu drukuję i wymieniam na produkty spożywcze oraz rozmowy.

Wędrowny Zakład Fotograficzny to interdyscyplinarny projekt nawiązujący do rzemieślniczej praktyki obwoźnych fotografów. Używam fotografii jako narzędzia znajdującego się na pograniczu sztuki, metody badawczej, tradycji dokumentalnej, tradycji rzemieślniczej, codziennego użytku. Oferta wykonania zdjęcia portretowego jest dla mnie pretekstem do poznawania ludzi i ich historii. Drukowane na miejscu zdjęcie służy do wymiany, której „walutą” są opowieści oraz warzywa, owoce, jajka, posiłki, woda. Portrety pozostają wyłączną własnością sfotografowanych osób i nie są przeze mnie publikowane. Efektem projektu są opisane zdjęcia, które dokumentują mój sposób patrzenia i doświadczania tego, co wydarza się po drodze – spotkań, sytuacji, rozmów, miejsc. Szczególnie interesują mnie wspomnienia, ślady i narracje związane z procesami historycznymi (druga wojna światowa, kształtowanie granicy, powojenne przesiedlenia, PRL), codziennością życia na wsi, doświadczeniem kobiecym, wyobrażeniami o wschodzie, przekonaniami dotyczącymi fotografii.

Często pytam o domowe archiwa fotograficzne. Oglądam je razem z moimi rozmówcami, zwykle przy kuchennym stole. Materialność fotografii – zarówno oferowanych przeze mnie portretów jak i starych, domowych fotografii – pozwala na spotkanie i wymianę.



Prezentowane zdjęcia, to fragment dokumentacji, która powstała w latach 2012-2015 na Podlasiu, Lubelszczyźnie, Podkarpaciu oraz Warmii i Mazurach – wzdłuż granicy z Białorusią, Ukrainą, Litwą, Rosją. Całość materiału dostępna jest na stronie: www.wedrownyzakladfotograficzny.pl. Stół przywiozłam z Dolnego Śląska, po którym podróżowałam tego lata, szukając związków zachodu ze wschodem.

Agnieszka Pajęczkowska – kulturoznawczyni, badaczka historii codziennych praktyk fotograficznych, twórczyni projektów interdyscyplinarnych i kulturalnych, animatorka kultury, doktorantka w Instytucie Kultury Polskiej UW. Od 2012 roku prowadzi Wędrowny Zakład Fotograficzny (www.wedrownyzakladfotograficzny.pl). W podejmowanych działaniach łączy refleksję akademicką z praktyką twórczą i animacją kultury. Interesuje ją rzemieślnicza i użytkowa historia fotografii i jej związki z praktykami codziennymi, archiwami i lokalną historią. Jest współautorką projektów: Tożsamości odzyskane. Interwencje, Migawki i Seminarium wizualne (Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „e”), Wizualny Eksperyment Muzealny (Stowarzyszenie Katedra Kultury), Coś, co zostanie. Lokalne działania z Zapisem socjologicznym Zofii Rydet (Fundacja im. Zofii Rydet). Należy do sieci Latających Animatorów Kultury, współtworzy Kolektyw Terenowy, z którym rozwija ideę łączenia etnografii, animacji i sztuki. W 2015 roku była stypendystką Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w obszarze „Sztuki wizualne”. Współpracuje m.in. z Towarzystwem Inicjatyw Twórczych „e”, Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, Domem Spotkań z Historią.



Uchquduq (Tryptyk z lwem)

Uchquduq, miasto w Uzbekistanie, położone na pustyni Kyzyl-Kum w regionie Navoi, znane jest z wydobycia rud uranowych. Nazwa w języku uzbeckim oznacza trzy studnie. Miasto objęte jest zakazem wynajmu pokoi hotelowych obcokrajowcom, a co za tym idzie przebywania w jego granicach. Można się o tym dowiedzieć, czytając dokładnie notki na stronach ambasady, dotyczące regionów objętych zakazem dla turystów, lub przekonać się bezpośrednio na komisariacie milicji będąc uprzednio zatrzymanym przez funkcjonariusza poruszającego się po pustynnej drodze taxówką. Tryptyk z lwem, to wybór z kilku zdjęć jakie udało się wykonać podczas 3-godzinnej pobytu w Uchquduq. Dwa z nich przedstawiają tę samą hałdę sfotografowaną podczas wjazdu i wyjazdu z miasta, środkowe, to górująca nad zapleczem kawiarni gipsowa rzeźba lwa. Zdjęcia powstały podczas pracy nad projektem Sputnik Photos Stracone Terytoria.

Michał Łuczak (1983) – doktorant Instytutu Twórczej Fotografii w Opawie oraz absolwent języka hiszpańskiego na Uniwersytecie Śląskim, członek Sputnik Photos oraz współzałożyciel Fundacji Kultura Obrazu. Zajmuje się fotografią dokumentalną. Jest laureatem stypendium Młoda Polska dzięki któremu powstała książka „Brutal”, polska Fotograficzna Publikacja roku 2013. Zdjęcia z książki pod tytułem “Brutal - retrospekcja” prezentowane były jako wystawa w warszawskiej Kordegardzie, Czytelni Sztuki w Gliwicach oraz londyńskiej Doomed Gallery. Nagradzany m.in. Magnum Expression Award oraz MioPhotoAward.



Pod skórą. Fotografie z Brzeskiej

Fotografuję osoby, które dobrze znam, z którymi jestem w bliskim kontakcie. Zachowują oni kontrolę nad swoim wizerunkiem i zawsze wiedzą gdzie i w jakim kontekście ich portrety zostają umieszczone. Nie robię zdjęć „migawkowych”, osoba fotografowana jest zawsze świadoma mojej obecności. Żeby zrobić dobry portret, przynajmniej tak jak ja go rozumiem, konieczne jest zbudowanie relacji z drugą osobą. Relacja zawsze oparta jest na wzajemności. Jeśli liczę na otwartość i zrozumienie – muszę to samo zaoferować w zamian. Paradoksalnie, elementem, który bardzo to utrudnia jest właśnie aparat. To rodzaj maski, za którą chowa się fotograf, maski, która wyklucza przecież wzajemność. Sporo wysiłku wkładam w to, by robiąc zdjęcia „pozbyć się” aparatu, sprawić by stał się on – również dla mnie – przezroczysty, niezauważalny. W ten sposób mam szansę odsłonić własną twarz i dotrzeć do prawdy, która kryje się w twarzy drugiej osoby.

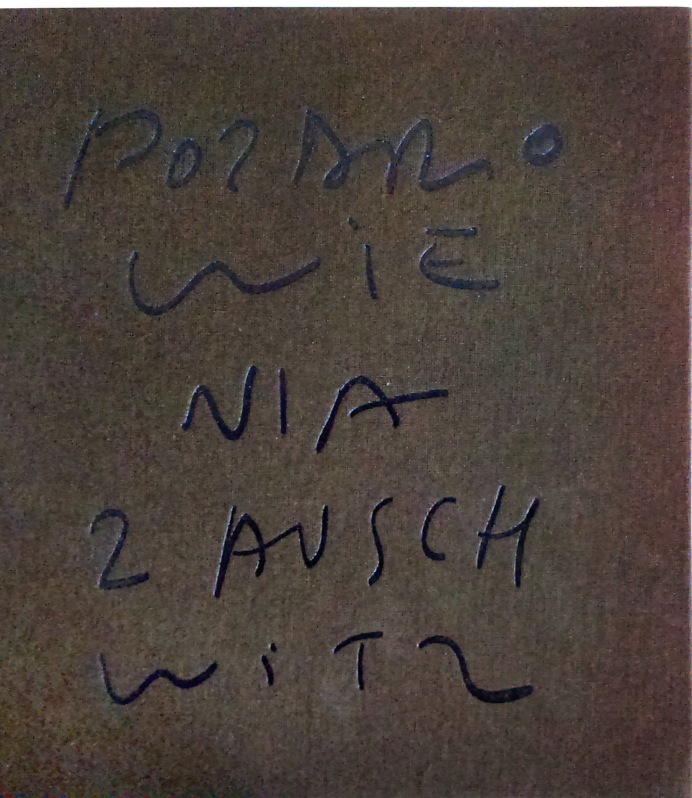
Maciej Pisuk. Absolwent Studium Scenariuszowego przy PWSFTViT w Łodzi. Scenarzysta („Gwiazdy i los człowieka”, „Jesteś bogiem”) i fotograf. Od wielu lat pracuje nad dokumentalnym projektem reportersko-fotograficznym poświęconym warszawskiej Pradze.

„Pozdrowienia z Auschwitz”

Fundacja Sztuk Wizualnych. Edition Patrick Frey. Kraków -
Zurych 2015

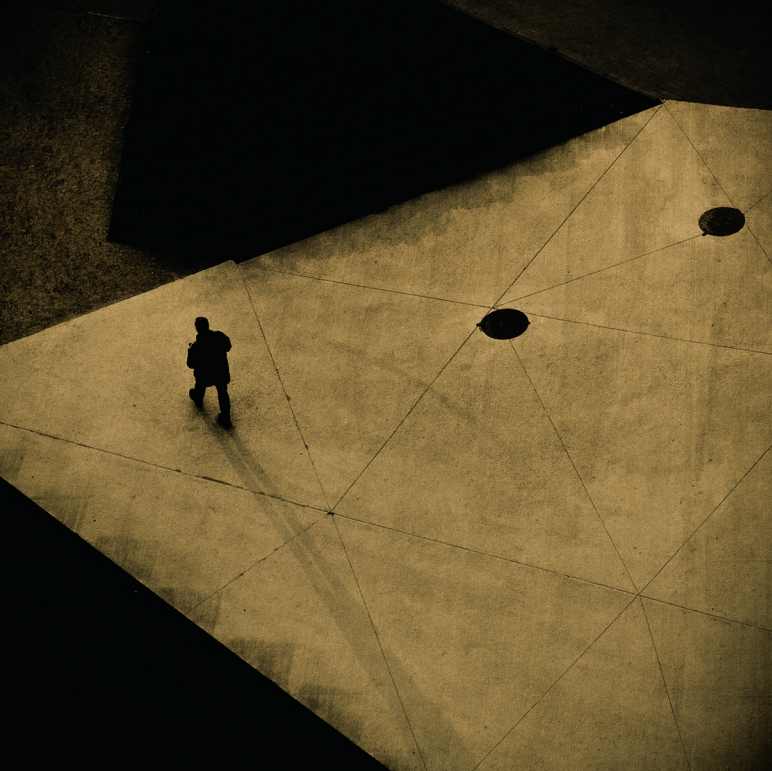
„Pozdrowienia z Auschwitz” to esej wizualny zbudowany na podstawie autorskiej kolekcji turystycznych pocztówek przedstawiających obóz Auschwitz-Birkenau. Zgodnie z datą znajdującą się na stemplu pocztowym, najstarsza z kartek zreprodukowanych w książce, wysłana została już w 1946. – rok po wyzwoleniu obozu. Widokówki z Auschwitz dostępne są w sprzedaży do dziś.

Niemal wszystkie kartki przedstawione w książce pochodzą „z obiegu” – zostały zapisane oraz wysłane do rodzin, przyjaciół i znajomych. Na jednej z nich mężczyzna przesyła „Pozdrowienia z Oświęcimia” i w post scriptum dodaje: „Wszystko jest w porządku, brak tylko Ciebie i słońca”. Na odwrocie pocztówki panorama KL Auschwitz, komin krematorium i brama do obozu. Na innej kartce „Transport gorących pozdrowień z Oświęcimia z szumem letniego wiatru zasyła siostra Cześka”. Na awersie pocztówki zdjęcie przedstawiające blok 11 tzw. blok śmierci.



Jedną z centralnych figur obecnych w sztuce i dyskursie naukowym związanym z Zagładą jest milczenie. Innym niezwykle ważnym problemem jest kwestia stosowności. Turystyczne pocztówki zebrane w książce „Pozdrowienia z Auschwitz” proponują radykalnie odmienną – „rozgadaną” i skrajnie niestosowną – narrację. Publikacja Szypulskiego, opowiada o społecznej pamięci o zagładzie, pamięci zupełnie innej niż ta, która znajduje swe odbicie w sztuce wysokiej i akademickich analizach.

Paweł Szypulski – kurator i twórca wizualny, pracujący na rozmaitych materiałach archiwalnych. Z wykształcenia antropolog, specjalizujący się w krytycznej analizie pisanych i fotograficznych świadectw osobistych.



Piotr Tomala

Fotografią zainteresowałem się późno, bo mniej więcej 10 lat temu... bardziej świadomie może 5 lat temu. W różnych swoich okresach – jak wielu – próbowałem wyrażać swoje emocje i spostrzeżenia. Kiedyś poprzez słowo pisane, później grając w różnych zespołach rockowych. Od pewnego czasu poprzez zdjęcia.

Najbardziej w fotografii interesuje mnie człowiek, nie stronię też od makro, czy technik mniej popularnych, jak np. fotografia w podczerwieni.

W ciągu tych kilku lat udało mi się zdobyć nagrody i wyróżnienia w konkursach m.in: *Śląsk obiektywnie*, *Fotopcin* (dotyczący fotografii industrialnej), w konkursie na zdjęcie przyrody naszego regionu, w konkursie dotyczącym miasta Żory.

Zdjęcie na wystawie jest tylko małym fragmentem cyklu o człowieku jako jednostce, mającej marzenia, smutki, radości, często nie mogącej jednoznacznie określić się kim jest lub kim ma być. Na co dzień targany emocjami, niekompletny, niestabilny, zagubiony, niedoskonały...

Paweł Janczaruk
„Miasto Ognia”
Wernisaż: 31 sierpnia, godz. 18.00
Muzeum Ognia, Żory, ul. Katowicka 3
Kurator: Jacek Struczyk
Wystawa potrwa do 30 września

Zbyszek Reszka
„Piękno i prowokacja”
Galeria STREFART - ul. Muzealna 1, Żory
Kurator: Marek Jan Karaś
Wystawa potrwa do 30 września



Miasto Ognia

Do Żor po raz pierwszy przyjechałem w 2005 roku, przy okazji Ogólnopolskiego Festiwalu Fotografii Otworkowej. W żorskim Domu Kultury prezentowano wtedy jedną z festiwalowych wystaw. Mój drugi pobyt w tym mieście związany był z udziałem w III Żorskim Plenerze Fotograficznym w 2012 roku, na który zaprosił mnie Marek Karaś. Od tamtego wydarzenia odwiedzam Żory każdego roku.

Lato 2012 było bardzo upalne, z nieba lał się żar. Spacerując po Żorach zauważyłem, że nie zachowała się stara zabudowa, chociaż centrum zamyka się w obrębie historycznego owalnego obrysu. Niemal cały czas trwania pleneru spędziłem w śródmieściu. Pamiętam rozmowy z Markiem, kiedy siedzieliśmy w ogródku na rynku. Pytałem go o etymologię nazwy i o losy Żor podczas II Wojny Światowej. Wyjaśnił mi, że nazwa pochodzi od żaru ognia, ponieważ miasto często płonęło. Mówił o tym, że podczas wojny, Żory zostały niemal całkowicie zburzone. Pokazał mi też budowę Muzeum Ognia, które wtedy dopiero planowano obłożyć miedzianą blachą, a która niczym „płonący ogień” otula teraz bryłę budynku.

To podczas tych rozmów narodziła się we mnie koncepcja wystawy. Już rozumiałem, dlaczego domy w centrum są nowe i co najwyżej jednopiętrowe. Wiedziałem również, gdzie mam się wybrać z kamerą otworkową i co sfotografować. Podjąłem decyzję, że fotografie skopiuję w dawnej technice – cuprotypii, opartej na związkach miedzi, w której odbitki mają odcień ceglano-czerwony. Niczym ogień palącego się miasta.

Paweł Janczaruk

Członek ZPAF, Fotoklubu RP. Autor książek: „Wszystko, co chcę powiedzieć o otworkach”, „RetroFotografia, czyli dawne techniki fotograficzne”, „Wszystko, co wiem o technikach fotograficznych”, „To, co wiem o fotografii otworkowej”. Autor 37 wystaw indywidualnych. Uczestnik ponad 490 wystaw zbiorowych, gdzie otrzymał 75 nagród. Odznaczony: Srebrnym Krzyżem Zasługi, Srebrnym Medalem „Zasłużony dla Fotografii Polskiej”. Prace w kolekcjach prywatnych w Polsce, Holandii, Niemczech, Francji, Czechach i Belgii.



Piękno i prowokacja

„Obsesyjny” – to słowo-klucz do rozumienia fotografii Zbyszka Reszki. Artysta przyznaje, że jego zdjęcia są wynikiem fascynacji kobietą i jej ciałem. Postawa taka nie jest rzadkością, oryginalność twórczości Reszki polega na tym, że dla niego, ciało kobiety nie musi być doskonałe. Nie interesuje go powielanie na fotografiach powszechnych wzorców urody.

Do znaków charakterystycznych jego przedstawień należą kobiece łona, fotografowane jak dłonie, uszy i inne części ciała, pomiędzy którymi autor stawia znak równości. Innym znakiem szczególnym są maski na twarzach modelek, które stanowią element kompozycji obrazu, w którym najważniejszą rolę odgrywa ekspresja ciała, a nie twarzy. Dodatkowo, anonimowość, jaką zapewnia maska dodaje modelkom odwagi, ułatwia im swobodne komentarze – te, autor często zamieszcza na zdjęciach.

Częstym motywem na zdjęciach artysty są również lalki – rozebrane, czasem rozczłonkowane – namiastki kobiet, łatwo dostępne i podatne na transformacje „ciała”, składnik kompozycji z modelkami – „prawdziwymi lalkami”.

Zbigniew Reszka

Autor wiązał się z różnymi artystycznymi grupami, takimi jak Zwyczajna 44 (1983) czy Klub 6×6 (1984). Ostatnie wystawy odbyły się w Polskim Ośrodku Kulturalnym w Rzymie oraz w Polskim Ośrodku Kulturalnym w Paryżu. Prace artysty znajdują się w prywatnych galeriach w Niemczech, Francji, Anglii, Szwajcarii, Holandii, Finlandii oraz Japonii. Jest członkiem ZPAF. Mieszka i tworzy w Warszawie.

18 lipca (piątek)

"Piękno i prowokacja" – Zbyszek Reszka (Warszawa)

Galeria StrefArt, ul. Muzealna 1, godz. 18.00

Godziny otwarcia Muzeum:

poniedziałek, środa, piątek: 9.00 – 15.30;

wtorek, czwartek: 9.00 – 19.30;

Soboty-nieczynne;

niedziela 14.00 – 18.00

Wystawa potrwa do 30 września

31 sierpnia (środa)

"Miasto Ognia" – Paweł Janczaruk (Zielona Góra)

wernisaż wystawy: godz. 18.00

Muzeum Ognia, ul. Katowicka 3

Kurator: Jacek Struczyk

Godziny otwarcia Muzeum Ognia:

poniedziałek: zamknięte; wtorek-czwartek: 9.00-16.00;

piątek: 9.00-18.00; sobota, niedziela: 11.00-18.00

Wystawa potrwa do 30 września

31 sierpnia, 1 września (środa, czwartek)

Warsztaty fotografii w technikach szlachetnych – papier solny

Prowadzenie: Paweł Janczaruk, Marek J. Karaś (Żory)

pracownia fotograficzna przy ul. Dworcowej 7

Odpłatność: 100 zł/os, ilość miejsc ograniczona

Zgłoszenia prosimy kierować na adres:

festiwalplener@gmail.pl do 29 sierpnia, do godz. 10.00

w temacie maila prosimy wpisać: papier solny

1 września (czwartek)

"Piękno i prowokacja" – Zbyszek Reszka

wieczór autorski

Muzeum Miejskie w Żorach, godz. 18.00

(pokaz zamknięty, zaproszenia)

2 września (piątek)

Otwarcie wystawy zbiorowej „MARGINES”

Anonim

Dominika Gęsicka (Warszawa)

Julia Kowalczyk (Kraków)

Maria Kowalczyk (Kraków)

Diana Lelonek (Poznań)

Michał Łuczak (Katowice)

Agnieszka Pajączkowska (Warszawa)

Maciej Pisuk (Warszawa)

Paweł Szypulski (Warszawa)

Piotr Tomala (Żory)

Muzeum Miejskie w Żorach, godz.18.00

Wystawa potrwa do 15 października

3 września (sobota)

Photo-shop warsztaty.

Prowadzenie: Waldemar Chądryński (Rybnik)

Muzeum Miejskie w Żorach, godz.11.00

Zapisy: festiwalplener@gmail.com

w temacie maila prosimy wpisać: photo-shop

Zgłoszenia przyjmujemy do 2 września, do godz. 10.00

5 września (poniedziałek)

"Marginesy fotografii" – wykład: Marek Janczyk

(Muzeum Historii Fotografii, Kraków)

Aula Zespołu Szkół nr 2, godz. 13.00

7, 8 września (środa, czwartek)

Warsztaty fotografii tradycyjnej, wielkoformatowej

dla uczniów szkół fotograficznych w Żorach

Prowadzenie: Dariusz Trzeźniowski (Académie Constantin Meunier,
Bruksela)

ZS-2, Śródmieście; od godz. 10.00

(grupa uczestników do 12 osób; wykład, wyjście na miasto
następnego dnia – praca w ciemni)

9 września (piątek)

„Rynek wydawnictw fotograficznych w Polsce”

Prowadzenie: Magdalena Sokalska (Warszawa)

Muzeum Miejskie w Żorach, godz. 18.00

9 września (piątek)

„Najdroższe zdjęcia świata”

Prowadzenie: Katarzyna Sagatowska (Warszawa)

Muzeum Miejskie w Żorach, godz. 19.00

10, 11 września (sobota, niedziela)

Plener fotograficzny.

Szczegóły na fb

ORGANIZATORZY

FUNDACJA
szt. SZTUKA



MUZEUM
MIEJSKIE
W ŻORACH



ŻORY.PL

PARTNERZY



Zespół Szkół Nr 2
im. ks. prof. J. Tischnera

the point
Centrum Kształcenia Językowego

nowe miasto

MUZEUM
OGNIA ŻORY

ATLAS
tours

PATRONAT



PATRONAT MIASTA ŻORY
WALDEMAR SOCHA

PATRONAT PROJEKTOWY



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

[KULTURA
DOSTĘPNA

WSPÓLPRACA REDAKCYJNA

RMF
Classic

PATRONAT MEDIALNY

zory24.pl

TVP
KATOWICE

TYGODNIK REGIONALNY
Nowiny